

... (faint text) ...

... (faint text) ...

... (faint text) ...

... (faint text) ...

THRACIA, t. II, ACADEMIA LITTERARUM BULGARICA. PRIMUS CONGRESSUS STUDIORUM THRACICORUM, SERDICAЕ (SOFIA) 1974, In Aedibus Academiae Litterarum Bulgaricae, ss. 376.

THRACIA, t. III, ACADEMIA LITTERARUM BULGARICA. PRIMUS CONGRESSUS STUDIORUM THRACICORUM, SERDICAЕ (SOFIA) 1974, In Aedibus Academiae Litterarum Bulgaricae, ss. 440.

W dniach 5-8 lipca 1972 r. obradował w Sofii I Międzynarodowy Kongres Trakologiczny, zwołany z inicjatywy Bułgarskiego Komitetu Narodowego Trakologii przy Bułgarskiej Akademii Nauk. W 1974 r. BAN wydała 2 tomy materiałów z Kongresu, pod wspólnym tytułem „THRACIA” i oznaczone kolejnymi numerami

II i III. Tom I wydany w 1972 r. zawierał prace przygotowane z okazji Kongresu¹. Niestety w żadnym z wydanych obecnie tomów nie znajdujemy wzmianki o tym, jaką częścią materiałów kongresowych jest dany wolumin, i czy będzie wydany kolejny IV tom zawierający dyskusję, czy też wolumin oznaczony numerem III zamyka całość wydawnictwa. Są to informacje ważne dla czytelnika poza granicami Bułgarii, gdzie uzyskanie ich z natury rzeczy jest trudne, tym bardziej, że materiały z Kongresu stanowią prawdziwe kompendium wiedzy o Trakach, ich kulturze i języku, z szerokim uwzględnieniem tła historycznego i warunków środowiska geograficznego terenów, które zamieszkiwali. Prezentują one zarówno aktualny stan badań i najnowsze zdobycze wiedzy trakologicznej, jak również rozwój poglądów odnośnie do poszczególnych zagadnień. Ponieważ większość referatów przytacza także bogatą literaturę przedmiotu, powoduje to, iż oba tomy można traktować łącznie, jako rodzaj encyklopedii trakologicznej. Ten ich walor dla nauki europejskiej podnosi fakt publikacji wszystkich referatów w językach kongresowych.

W tomie II wydawnictwa zamieszczono oficjalne wystąpienia gospodarzy, otwierające i podsumowujące Kongres oraz referaty z dziedziny historii, historii kultury i językoznawstwa, w podziale według dyscyplin. Tom III w całości wypełniają zamieszczone łącznie referaty dotyczące archeologii i historii sztuki.

Aktualny przegląd badań trakologicznych przedstawił w obszernym referacie wprowadzającym (*La thracologie: état actuel*, s. 13-24) wiceprezes BAN i Przewodniczący Bułgarskiego Komitetu Narodowego Trakologii V. I. Georgiev. Obecnie trakologia stała się nauką interdyscyplinarną. Niewystarczające ilości danych zrodziły potrzebę konfrontacji rezultatów badań historycznych z faktami archeologicznymi, językoznawczymi, antropologicznymi, etnograficznymi i z dziedziny historii sztuki. Autor koncentruje się na zagadnieniu etnogenezy Traków, rozpatrując ją w oparciu o rezultaty badań archeologicznych, w zakresie rozwoju społeczno-ekonomicznego ludów zamieszkujących obszar późniejszej Tracji, oraz ciągłości lub przerw rozwojowych obserwowanych w kulturach archeologicznych i formach osadnictwa. V. I. Georgiev wykorzystuje wyniki badań językoznawczych w zakresie toponomastyki tego obszaru wskazując, iż najstarsze nazwy są pochodzenia trackiego, by następnie zająć się Trakami w I tys. p.n.e., opierając się na źródłach historycznych. Dla okresów późniejszych zapoczątkowanych kolonizacją grecką wymienia tylko zasadnicze problemy poznawcze, wokół których ogniskują się badania trakologiczne. Ciekawy i ważny artykuł kończą uwagi o języku trackim.

Ze względu na wagę podnoszonych przez V. I. Georgieva problemów dla badań trakologicznych, oraz małą znajomość tych zagadnień w Polsce, przy braku polskiej literatury przedmiotu, przedstawię poniżej wątki rozważań autora. W swoim wystąpieniu V. I. Georgiev podkreślił, iż szczególne osiągnięcia w ostatnim ćwierćwieczu ma do odnotowania archeologia bułgarska. Następnie autor omawia prądzie Bułgarii, poczynając od dolnego i środkowego paleolitu.

Z początkiem neolitu Tracja staje się jednym z centrów „rewolucji neolitycznej”. Widoczna jest stabilizacja osadnictwa i rozwój gospodarki wytworzonej. Na podstawie danych stratygraficznych i oznaczeń metodą C_{14} warstw neolitycznych Karanovo I-IV, ustalono ich datowanie od 2 poł. VI tys. p.n.e. (± 5300) do początków IV tys. p.n.e. (± 4000). Już we wczesnym neolicie pojawiają się statuetki z gliny i marmuru, a w chalkolicie, także z kości i złota. Są to głównie wyobrażenia kobiece, będące symbolami płodności, „matki-ziemi”. Zdaniem autora są one odbiciem matriarchalnych stosunków społecznych. Z kultów tych-ma wywodzić się

¹ *Thracia*, t. I, Academia Literarum Bulgarica. Primus Congressus Studiorum Thracicorum, Serdicae (Sofia) 1972, In Aedibus Academiae Literarum Bulgaricae.

grecka bogini Demeter. Kultura neolitu i chalkolitu w Tracji ma wiele cech wspólnych z kulturą obszarów Anatolii i północnej Grecji tych czasów. Na temat początków neolitu w Tracji istnieją dwie teorie: 1 — migracyjna — wg której kultura neolityczna została przyniesiona do Tracji w wyniku migracji z zach. części Azji Mniejszej; zwolennicy tej teorii widzą hiatus osadniczy między późnym paleolitem lub mezolitem a wczesnym neolitem. Wyjaśnienia tego zjawiska szukają w migracjach ludnościowych, 2 — ewolucji kulturowo-historycznej ludności, w myśl której pierwotni mieszkańcy Półwyspu Bałkańskiego i Północnej Azji Mniejszej są przedstawicielami spokrewnionych plemion, zamieszkujących w podobnych warunkach geograficznych. Wprowadzenie nowych narzędzi pracy i techniki, występuje tu i tam mniej więcej w tym samym czasie, jednocześnie nie neguje występowania wpływów kulturowych, kontaktów z sąsiednimi plemionami, ani też migracji ludnościowych. Oddziaływania kulturowe idą w tym czasie z południa na północ.

Zwraca uwagę fakt, iż V. I. Georgiev omawia obie teorie genezy neolitu na terenie Tracji, a zarazem całego Półwyspu Bałkańskiego, jako koncepcje równorzędne. Warto tu jednak wskazać, że w świetle odkryć z ostatnich lat m.in. w Lepenskim Virze², czy też badań nad genezą neolitu na Ukrainie i w Mołdawii³, więcej danych przemawia za drugą teorią, kładącą nacisk na kwestię zmiany kulturowej i związanych z nią procesów akulturacyjnych.

Również dla chalkolitu istnieją dwie analogiczne teorie — teoria migracji i teoria kontynuacji. Według pierwszej z nich znajomość miedzi i techniki jej obróbki zostały przyniesione przez ludność przybyłą z Azji Mniejszej. Z drugiej strony C. Renfrew wysunął koncepcję niezależnego centrum metalurgii miedzi na Półwyspie Bałkańskim⁴.

Początek epoki brązu przypada na terenie Bułgarii wg V. Mikova na ok. 2500 lat p.n.e., a wg V. Dumitrescu na ok. 2700 lat p.n.e. Przejściu od chalkolitu do epoki brązu na tym terenie towarzyszą interesujące zmiany kulturowe. Pod koniec chalkolitu (Karanovo VI) prawie wszystkie osady w Bułgarii zostają opuszczone, a na początku epoki brązu (Karanovo VII) zaczyna się rozwijać nowa kultura. Zjawiska te przypisuje się przybyciu z pn., pn.-zach. lub pn.-wsch. Indo-europejczyków. Tak więc pierwszymi Indo-europejczykami na obszarze dzisiejszej Bułgarii, w Tracji greckiej i tureckiej byłiby Trakowie. V. Mikov dzieli epokę brązu na 3 okresy: 1 — 2500-1900 lat p.n.e., 2 — 1900-1600 lat p.n.e., 3 — 1600-1100 lat p.n.e. Okresy te wg autora mają co prawda swoje specyficzne cechy, lecz nie odpowiadają im zmiany etniczne ludności. Jak stąd wynika, Trakowie mieliby przybyć na teren Bułgarii w początkach epoki brązu i zamieszkiwać tu aż do przybycia Słowian. V. Mikov nie zgadza się z tym stwierdzeniem i słusznie wskazuje, że brak archeologom wystarczających argumentów, ponieważ pojęcia „Trakowie” i „Indoeuropejczycy” są przede wszystkim pojęciami językoznawczymi. Jedynie toponomastyka, a zwłaszcza hydronimia są w stanie dostarczyć pewnych wskazówek. Tracka warstwa toponomastyczna jest bardzo wyraźna i dotychczas nikt nie udowodnił istnienia na terenie Tracji warstwy wcześniejszej, pochodzenia indoeuropejskiego lub przedtrackiego. Większość nazw jest potwierdzona od 2500-3000 lat i zachowały się one do dnia dzisiejszego, jakkolwiek w Tracji następowały w tym czasie zmiany ludnościowe.

Wg V. I. Georgieva nazwy te pojawiły się na początku neolitu. Na podstawie

¹ D. Srejović, *Lepenski Vir*, Beograd 1969.

² V. N. Danilenko, *Neolit Ukrainy*, Kiev 1969; V. I. Markevič, *Bugodnestrovskaia kultura na territorii Moldavii*, Kišinev 1974.

⁴ C. Renfrew, *The Autonomy of the South-East European Copper Age*, „Proceedings of the Prehistoric Society”, t. 35: 1069, s. 12-47.

obecnego stanu badań najbardziej prawdopodobna wydaje się hipoteza, że Proto-Trakowie zamieszkiwali to terytorium od tego czasu. Czy ludność zamieszkująca tu wcześniej była również tracka czy pre-tracka, nie sposób jeszcze dziś na to odpowiedzieć. Z drugiej zaś strony autor podkreśla, że wielkie przemiany kulturowo-historyczne na Półwyspie Bałkańskim i tzw. hiatusy, są wytłumaczalne tylko w świetle migracji plemion.

Na początku I tys. p.n.e. zaczyna się w Tracji epoka żelaza. Wiążące się z tym okresem problemy trakologiczne to: 1 — kim są plemiona z końca epoki brązu w stosunku do plemion z epoki żelaza, 2 — jaka była sytuacja społeczno-ekonomiczna w Tracji w tym okresie. Tu autor sięga do źródeł pisanych. Z opisu Traków w „Iliadzie” wynika, że kultura ich jest identyczna z kulturą Greków w epoce mykeńskiej. Jest to społeczeństwo niewolnictwa patriarchalnego. W końcu epoki brązu plemiona trackie zamieszkujące wybrzeże, dzięki kontaktom z Troją i cywilizacją mykeńską, były bardziej rozwinięte kulturowo, niż plemiona z północy, a zwłaszcza z obszarów górskich. W VII-VI w. p.n.e. obserwujemy wśród plemion trackich pogłębianie się różnic społecznych, pojawienie się klas i w rezultacie w V-IV w. p.n.e. uformowanie się państwa.

Historia Tracji od czasów kolonizacji do przybycia Słowian jest znacznie lepiej znana. Z I tys. p.n.e. pochodzi wiele źródeł archeologicznych i pisanych dostarczających cennych informacji o Trakach i ich kulturze. Za kluczowe dla badań trakologicznych tego okresu oraz czasów późniejszych V. I. Georgiev uważa następujące problemy: rozmieszczenie plemion trackich i stosunki między nimi, stosunki ze Scytami, kolonizacja grecka i stosunki z Grekami, wyprawy Persów przez Trację, uformowanie się państwa Odrysów i jego ewolucja, hegemonia macedońska w Tracji, diaspora tracka, inwazja celtycka, podbój rzymski, inwazje Kostroboków i Gotów, Tracja wobec przeniesienia centrum politycznego z Rzymu do Bizancjum (330 r. n.e.) oraz przybycie Słowian w VI w. Przekrojowy artykuł V. I. Georgieva zamykają uwagi autora o języku trackim.

Poza referatem V. I. Georgieva pozostałe zostały przedstawione w wymienionych na wstępie działach. Pierwszy z nich tworzy 19 referatów historycznych. Prezentują one szeroki wachlarz zagadnień od kwestii migracji ludnościowych w II tys. p.n.e. — V. Popov (Bułgaria), *Certains remarques sur les mouvements de migration de la population de la fin du deuxième millénaire avant notre ère*, s. 27-32; S. Ferri (Włochy), *Le grandi migrazioni indoeuropee del II millennio a.e.; il fenomeno della „Tripartizione Tracia”*, s. 33-39 — po kontakty Traków z ludami i terenami sąsiednimi w sferze politycznej, gospodarczej, kulturalnej, religijnej, aż po okres bizantyjski i wczesne średniowiecze. Z kilku bardziej interesujących artykułów omówię tu jeszcze dwa. Referat W. C. Brice'a z Wielkiej Brytanii (*Nomadism in Thrace. — Its Nature and Origins*, s. 99-101), poświęcony jest koczownictwu w Tracji, jego początkom i charakterowi. Około XI w. n.e. plemiona wołoskie załazy Trację i Chalkidike. Wołosi byli plemionami półkoczowniczymi. Na teren Bułgarii przybyli ze stepów nadczarnomorskich. Autor wskazuje, iż już w starożytności istniały w Tracji warunki sprzyjające koczownictwu. Koczujące plemiona trackie wymienia Strabo. W. C. Brice uważa, że poważną część tych plemion stanowiły grupy pochodzące ze stepów nad pn. wybrzeżem Morza Czarnego. Dla koczownictwa trackiego wymienia następujące cechy charakterystyczne: 1 — stabilizacja w hodowli koni, 2 — organizacja plemienna z jej paramilitarnymi formami, 3 — kontakty stałe i silne związki z ośrodkami handlowymi, 4 — prawdopodobnie „szamanistyczne” elementy w kulcie religijnym. W miarę wpływu wieków bałkańscy koczownicy i półkoczownicy podzielili się na dwie grupy językowe. Greckim językiem posługiwali się Karakaczanowie, rumuńskim Wołosi⁵.

⁵ Ch. Vakarelski, *Etnografia Bułgarii*, Wrocław 1965.

Zagadnienie nazwy „Tracja” w geografii historycznej podjął P. S. Kaledarov z Bułgarii (*Thrace as a Name in Historical Geography*, s. 111-118). Najdawniejsza nazwa „Tracja” dotyczyła obszarów zasiedlonych przez plemiona trackie. Później nazwę tę Hellenowie rozciągnęli także na obszary sąsiednie. W okresie świetności królestwa Odrysów z nimi utożsamiano Trację. W 46 r. n.e. powstała rzymska prowincja Tracja, a nazwa ta mająca od tego czasu znaczenie wyłącznie administracyjne, funkcjonowała aż do upadku Konstantynopola. Współczesna nazwa geograficzna Tracja ma swoje początki w XV i XVI w. Stało się to za sprawą Renesansu, który wydobył z zapomnienia dzieło Ptolemeusza z Aleksandrii. W rezultacie autor wydziela 4 etapy rozwoju nazwy Tracja w przeciągu trzech tysiącleci jej historii: 1 — etap, gdy naprawdę oznaczała tereny zamieszkałe przez lud tracki, 2 — etap, gdy pod nazwą Tracja rozumiano królestwo Odrysów, 3 — etap prowincji rzymskiej i bizantyńskiej, 4 — obszar geograficzny we współczesnym rozumieniu tego słowa.

Drugi dział tomu II zatytułowany „Histoire de la Culture”, obejmuje 9 referatów. Autorami większości z nich są badacze bułgarscy. Referaty tej grupy dotyczą przede wszystkim zagadnień z zakresu szeroko rozumianej etnografii.

Ostatnia grupa 19 referatów zamieszczonych w dziale „Linguistique” II tomu „Thracia” jest z natury rzeczy nieco mniej interesująca dla czytelnika polskiego nie będącego specjalistą w dziedzinie językoznawstwa. Z ciekawszych referatów można tu wymienić prace G. Michaila z Rumunii (*Frakijsko-rumynsko-slavjanskie leksičeskie paralleli*, s. 285-294), czy też H. Schall'a z NRD (*Südbalten und Decker: Väter der Lettoslawen*, s. 295-312), w którym autor szeroko analizuje toponomastykę, a głównie hydronimię obszarów między Bałtykiem a Morzem Czarnym, poruszając zagadnienia dotyczące kultury łużyckiej i etnogenezy Słowian. Z ogólnego przeglądu pozostałych referatów wyraźnie widać, iż językoznawstwo już obecnie stanowi integralną część badań trakologicznych rozpatrywaną na szerokim tle porównawczym.

III tom „THRACIA”, zawierający 50 referatów z dziedziny archeologii i historii sztuki, prezentuje nie mniej szeroki wachlarz tematyczny niż omówiony tom II. Nie pretendując w tym miejscu do przedstawienia najlepszego z możliwych podziałów tego obszernego zbioru można wyróżnić 4 podstawowe grupy referatów. Pierwszą z nich byłaby grupa referatów nawiązujących do zaprezentowanego szeroko artykułu wprowadzającego V. I. Georgieva, a związanych ogólnie z etnogenезą Traków. Do najciekawszych należą tu prace J. Neustupnego (*Nationalités préhistoriques et historiques*, s. 7-13) oraz Comśy (*Quelques données concernant le commencement du processus de l'indo-européisation dans le Nord-Est la péninsule Balkanique*, s. 15-20), podnoszących kwestię indoeuropeizacji basenu Dunaju i obszarów sąsiednich, a także genezy ludów trackich w oparciu o analizę ciągłości i zmian kultur archeologicznych, głównie w schyłkowej fazie neolitu. Ponieważ referat J. Neustupnego dotyczy terenów graniczących z Polską, a ponadto zawiera ogólny wykład poglądów teoretycznych autora, omówię go w tym miejscu dokładniej.

Autor występuje jako zwolennik podejmowania zagadnień przynależności etnicznej ludów poszczególnych kultur archeologicznych. Stwierdza przy tym, iż o ile archeolog może zadowalać się klasyfikacją stylistyczną i archeologiczną znalezisk, to opierająca się na archeologii prahistoria musi podjąć także problem narodowości ludów, które były ich twórcami. J. Neustupny zwraca uwagę, iż w dawniejszych badaniach zbyt łatwo przyjmowano istnienie licznych migracji, nie interesując się pytaniem, skąd przyszli i gdzie zniknęli przedstawiciele danych kultur. Badacze nie przyjmowali możliwości, że zmiany kultur występowały nie w trakcie migracji plemion lecz w wyniku ich wewnętrznego rozwoju. Zapomniano przy tym o fak-

cie, że migracje byłyby nienaturalne i trudne w łonie prymitywnych społeczeństw rolniczych, a musiały występować w okresie dezintegracji społeczeństw pogańskich. Tylko ludność znacznych, zorganizowanych związków politycznych, poprzedzających późniejsze związki państwowe, mogła zmieniać miejsce zamieszkania według określonego planu.

W badaniach ewolucji kultury archeologicznej na większą uwagę zasługują natomiast siedziby ludów rolniczych. Jeżeli zdoła się powiązać wcześniejszą kulturę archeologiczną z następującą po niej, to będzie można stworzyć łańcuch pozwalający przedstawić ewolucję zjawisk materialnych i duchowych określonej kultury. Przedstawiciele takiej kultury stanowili grupę ludzi żyjących w identycznych lub bardzo podobnych warunkach „materialno-duchowych” i mówiącą tym samym lub spokrewnionym językiem. Zdaniem J. Neustupnego, jesteśmy upoważnieni do traktowania takiego łańcucha kultur pokrewnych jako ewolucji tej samej narodowości. I ostatecznie, jeśli ten łańcuch ludów prahistorycznych można powiązać z narodowością znaną z historii i zamieszkującą na tym samym terytorium, możemy przypuszczać, że ludy prahistoryczne zamieszkujące dane terytorium reprezentują przodków narodowości historycznych na tym obszarze. W ten sposób, jak pisze autor, otrzymaliśmy termin narodowości prahistorycznej i historycznej (nationalité préhistorique et historique) związanych z ewolucją tej samej kultury archeologicznej na tym samym terytorium.

Grupy narodowości prahistorycznych rozwijały się w kierunku narodowości historycznych znanych już jako społeczeństwa patriarchalne o zróżnicowanej organizacji plemiennej, na etapie demokracji wojskowych. W końcowym efekcie narodowość historyczna określana jest przez źródła pisane, a narodowość prahistoryczna przez źródła archeologiczne. Nie sposób nie zauważyć tu zbieżności poglądów J. Neustupnego z zapatrywaniami archeologów polskich ze szkoły neoautochtonistycznej. Jak pisał J. Kostrzewski: „W większości jednak można przyjąć, że ściśle określony zespół archeologiczny o zwartym zasięgu odpowiada równocześnie pewnej jednostce etnicznej o wspólnym języku”, i dalej „...następujące po sobie kultury, o ile są związane ze sobą licznymi wspólnymi cechami, mogą reprezentować różne stadia rozwoju tego samego zespołu etnicznego”⁶.

Na słabości takiego podejścia nieraz zwracano uwagę, także w polskiej literaturze przedmiotu. Wystarczy przypomnieć prace K. Moszyńskiego, H. Ułaszyna i K. Godłowskiego⁷.

Wychodząc z przedstawionych przesłanek teoretycznych, w dalszym ciągu artykułu J. Neustupny zajmuje się Trakami i Dakami zamieszkującymi pn.-wsch. peryferie ich obszaru, tj. tereny dzisiejszej Słowacji. Na Słowacji i w Basenie Karpackim rozwijała się we wczesnym halsztacie kultura będąca w ścisłym związku z kulturą bałkańską pozostającą pod wpływem świata greckiego. Autor uważa, że w VII-IV w. p.n.e. Basen Karpacki i Słowacja były zaludnione przez ludy trackie. Byliby to w myśl proponowanej przez J. Neustupnego terminologii prahistoryczni

⁶ J. Kostrzewski, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach*, Poznań 1961, s. 4.

⁷ K. Moszyński, *O sposobach badania kultury materialnej Prastowian*, Wrocław—Kraków—Warszawa 1962; H. Ułaszyn, *Praojczyzna Słowian*, Łódź 1959; K. Godłowski, *Uwagi o niektórych zagadnieniach interpretacji źródeł archeologicznych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”. Seria Archeologiczna, nr 8: 1962, s. 79-102; tenże, *Wkład Kazimierza Moszyńskiego do problematyki etnicznej interpretacji źródeł archeologicznych*, [w:] *Kazimierz Moszyński. Życie i twórczość*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, s. 87-95.

Trakowie północni, w odróżnieniu od historycznych Traków południowych znanych z kontaktów z Grekami, począwszy od VI w. p.n.e. W I w. p.n.e. na terenie Słowacji występuje kultura protohistorycznych Daków. W ścisłej klasyfikacji archeologicznej była ona określana jako celtycka. W rzeczywistości jest to mieszana kultura celtycko-dacka. Biorąc pod uwagę wzrost potęgi Daków w Basenie Karpackim w I w., według J. Neustupnego należy ją sklasyfikować jako bardziej przynależną do tubylczych Daków niż do celtyckich najeźdźców. W ten sposób powstaje problem koegzystencji Daków i Celtów. O ile w epoce najazdów warstwą dominującą byli Celtowie, sytuacja zmieniła się w I w. p.n.e. Celtowie nie byli tak liczni jak tubylcza ludność dacka. W okresie supremacji dackiej pod panowaniem Burebisty, Dakowie opanowali pd.-zach. Słowację.

W konkluzji autor stwierdza, że historia Traków sięga środkowej epoki brązu, a ich wyodrębnienie się spośród innych ludów indoeuropejskich mogło mieć miejsce o wiele wcześniej niż u innych sąsiednich ludów z Europy Środkowej i Wschodniej. Aby dojść do stwierdzeń w tym zakresie, należy szukać korzeni wczesnego halsztatu w kulturach epoki brązu i eneolitu.

Za najważniejszy dla tej grupy prac trzeba uznać niewątpliwie referat G. Tončeva z Bułgarii (*Sur l'origine des Thraces*, s. 77-85). Można potraktować go jako przygotowany w podstawowej mierze w oparciu o źródła archeologiczne obszerny koreferat do artykułu V. I. Georgieva. Autorka wyróżnia 3 grupy poglądów dotyczących pochodzenia Traków: 1 — uważające Traków za ludność autochtoniczną zamieszkującą obszar dzisiejszej Bułgarii — przypomnę, iż do tej grupy należą poglądy V. I. Georgieva, 2 — uważające Traków za nowe plemię przybyłe na Półwysep Bałkański z zewnątrz; w zależności od zapatrywań poszczególnych badaczy, a) we wczesnej epoce brązu, b) w późnej epoce brązu c) w początkach halsztatu, 3 — uważające Traków za plemiona pojawiające się w IX-VIII w. p.n.e., a powstałe z przemieszania obcych przybyszów z ludnością autochtoniczną.

Poglądy „migracyjne” różnią się także odnośnie do miejsca, z którego mieliby przybyć traccy i przedtraccy migranci. G. Tončeva będąca w opozycji do omówionych poglądów V. I. Georgieva, uważa, że badacze interesujący się etnogenezą Traków rozpatrywali problem zbyt powierzchownie, zaniedbując analizę kultury materialnej (czytaj kultur archeologicznych), z którymi można by ich wiązać. Autorka omawia dalej szczegółowo rozwój kultur archeologicznych odnoszących się do pradziejów Bułgarii, zwracając uwagę na ich pochodzenie i związki z terenami sąsiednimi i podejmując próby wiązania z nimi zmian etnicznych. G. Tončeva wskazuje, iż w XI w. p.n.e. wielkie grupy plemion, przedstawiceli kultury Gava zasiedliły rejon Karpat i pn.-wsch. Węgier. Następnie opuściły one swój kraj i przybyły aż na zach. Ukrainę i do Mołdawii, gdzie osiedliły się. Niektóre z nich dotarły do delty Dunaju i zajęły tereny sąsiadujące. Na Ukrainie znane są pod nazwą kultury holihardzkiej. Materiały archeologiczne z pn.-zach. Bułgarii wskazują, zdaniem G. Tončevej, iż te same plemiona przybyły również na ten obszar. W tym czasie następują ważne zmiany w składzie etnicznym ludności południowej Bułgarii. Zdaniem autorki prawdopodobne jest, że plemiona wywodzące się ze wsch. Karpat i środkowego biegu Dunaju przeniosły się na pd. i utworzyły z ludnością miejscową Bułgarii nową społeczność plemienną należącą do grupy południowej ludów trackich. Początkowo w tworzeniu tej kultury dominował element lokalny, potem wziął górę element tracki. W rezultacie G. Tončeva uważa, iż jako pierwszy etap formowania się ludu trackiego, już ze świadomością przynależności plemiennej, można przyjąć XI-X w. p.n.e., a za etap końcowy 2 poł. VII w. p.n.e. Na koniec autorka podkreśla, iż ciągle brak jeszcze dostatecznej ilości źródeł na wyjaśnienie wszystkich aspektów pochodzenia Traków, a dodać możemy, że w świetle materiałów I Kongresu Trakologicznego pogląd ten można uznać za słuszny w całej rozciągłości.

Druga grupa referatów z tomu III związana jest z zagadnieniami gospodarczo-społecznymi pradziejowej Bułgarii, podejmowanymi w oparciu o źródła archeologiczne lub przy ich dominującym udziale.

Nowy kierunek badań, zarówno co do założeń metodologicznych, jak i metod oraz technik realizacji, charakterystycznych dla anglosaskiej ekonomii prehistorycznej, czy też krócej paleoekonomii⁸, reprezentuje krótki referat R. Dennell'a z Anglii (*The Economic Development of Bulgaria from the Neolithic to Early Bronze Age*, s. 33-37). Autor omawia wyniki badań wykopaliskowych prowadzonych w latach 1970-1971 na stanowiskach: Chavdar, Kazanlyk i Ezero, tworzących ciągłość chronologiczną dla omawianego okresu. Szczególną wagę w trakcie badań położono na uzyskanie jak największej ilości źródeł botanicznych i zoologicznych. Autor charakteryzuje gospodarkę zwierzęcą i zbożową badanych stanowisk oraz analizuje teren użytkowany przez dawnych mieszkańców. We wnioskach wskazuje, iż w okresie od Karanovo I do początków epoki brązu, zmiany bazy surowcowej spowodowały wymianę produktów między osadami. W ciągu epoki brązu takie osady, jak Kazanlyk czy Ezero stały się centrami wyspecjalizowanych gałęzi gospodarki rolnej. Autor wysuwa przypuszczenie, iż już wówczas mógł nastąpić podział pracy i produkcji i być może zaczęły odgrywać rolę nadwyżki produkcyjne.

W innym artykule z tej grupy, zatytułowanym *Localités prééceques sur le littoral de la mer Noire au Sud du Balkan* (s. 107-113), M. Lazarov z Bułgarii zajął się osadnictwem wybrzeży Morza Czarnego poprzedzającym kolonizację grecką, w nawiązaniu do problemów najstarszej żeglugi na Morzu Czarnym.

Interesujący artykuł przedstawił N. K. Sandars (Anglia) *Thracians, Phrygians and Iron*, s. 195-202. Do Grecji żelazo dotarło z Cypru w XII w. p.n.e. w postaci małych noży z nitami brązowymi, które zapoczątkowały tu w XI w. p.n.e. rodzimą produkcję żelaza. Niezależny od Cypru i Grecji ośrodek produkcji rozwijał się w Macedonii być może już od XII w. p.n.e. W IX w. p.n.e. pod względem materialnym Macedonia była bogatsza niż reszta Grecji, wyłączywszy Kretę i Jonię. W tym okresie miejscowość Vergina w Macedonii stała się centrum użytkowania żelaza, a początki tych zjawisk mogą sięgać tutaj X w. p.n.e. Źródła historyczne pozwalają wykazać wędrowki Frygów z Tracji do Anatolii i w odwrotnym kierunku, przy czym, zdaniem Sandarsa, należy odrzucić wywodzący się od Herodota paradygmat o granicy kulturowej dwóch różnych światów przebiegającej przez Bosfor i Dardanele. Autor wyraźnie podkreśla — i z tym jego poglądem można się w pełni zgodzić — iż Bosfor, uważany powszechnie za poważną barierę kulturową raczej łączył niż dzielił, a grupy Traków i Frygów przemieszczały się często między Europą a Azją, nawiązując kontakty z tamtejszymi ludami. W Azji Frygowie poznali wytwórczość żelaza przekazując ją Europie. Konkludując autor stwierdza, iż co prawda wiele argumentów przemawia za tym, że prawdziwy rozwój wytwórczości żelaznej miał miejsce po VII w. p.n.e., kiedy to z Kaukazu przejęto najlepszą technologię produkcji, to jednak faktem pozostaje znalezienie śladów żelaza w miejscowości Babadag w Dobrudży w warstwie datowanej na X w. p.n.e., gdy w tym czasie żelazo na Kaukazie było jeszcze rzadkością. Jeżeli jesteśmy zgodni, pisze dalej autor, że technologia żelaza dotarła do Macedonii, i że była to rzeczywiście znajomość technologii, a nie rezultat ruchów migracyjnych, to nie ma podstaw zaprzeczyć znajomości jej również na obszarze Dobrudży.

⁸ Wyd. E. S. Higgs, *Papers in Economic Prehistory*, Cambridge 1972; tenże, *Palaeoeconomy*, Cambridge 1975, a szczególnie w pierwszym z nich artykuł R. W. Dennell, *The Interpretation of Plant Remains: Bulgaria*, s. 149-159; w drugim natomiast R. W. Dennell, D. Webbley, *Prehistoric Settlement and Land Use in Southern Bulgaria*, s. 97-109.

Z kolei rozwojowi metalurgii miedzi poświęcił ważny referat E. Czernych (*Ob osnovnykh etapakh drevnejšej metallurgii medi na territorii Bolgarii — IV načalo I tys. do n.e. — s. 379-395*), podsumowując dotychczasową literaturę przedmiotu i przedstawiając wyniki swych badań prowadzonych w ramach współpracy między Instytutami AN ZSRR i BAN.

Na podstawie analizy archeologicznej zabytków miedzianych z terenu Bułgarii, analiz spektralnych metalu, techniki jego przetwórstwa oraz badań pozostałości działalności prahistorycznych górników eksploatujących rudy miedzi, zyskał E. Czernych przesłanki do podziału dawnego etapu wczesnej epoki metalurgii brązu na etapy wczesnobrązowy i środkowobrązowy, a tym samym wprowadził czteropiętrowy podział rozwoju metalurgii miedzi na tym obszarze.

I etap — eneolityczny, synchronizowany jest z V i VI warstwą tellu Karanovo. Odkrycie w 1971 r. śladów wcześniejszego wykorzystywania miedzi albo jej minerałów, odpowiadających warstwie Karanovo III i odnoszących się jeszcze do V tys. p.n.e., pozwala na wydzielenie wczesnej fazy eneolitycznego etapu metalurgii miedzi. Związane są z tym nieliczne znaleziska miedzi i jej minerałów w osadach. Późna faza pierwszego etapu charakteryzuje się dobrze rozwiniętą wytwórczością wyrobów metalowych i jest związana przede wszystkim z kulturą Gumelnica.

Dużą rewelacją badań bułgarsko-radzieckiej ekspedycji archeologicznej w latach 1971-1972 było stwierdzenie prowadzonej na dużą skalę w okresie eneolitu górniczej eksploatacji miedzi w miejscowości Ai-bunar, położonej o 8 km na pn.-zach. od Starej Zagory. Eksploatacja ta prowadzona była przez społeczności kultury Gumelnica. Z miedzi wytwarzano różnego rodzaju topory z tulejkowatym otworem, dłuta i szydła. Z tego okresu znane są także wyroby ze złota, co dowodzi, że społecznościami kultury Gumelnica znane były najważniejsze właściwości samorodnego złota. Odkrycie bułgarsko-radzieckiej ekspedycji nie sposób przecenić, zwłaszcza w świetle wcześniejszych studiów R. Renfrew⁹. I chociaż autor nie wyklucza, iż pierwszy impuls rozpoczynający metalurgię miedzi na Bałkanach mógł wyjść z Azji Mniejszej, wyraźnie podkreśla, że trudno wykazać wpływy zewnętrzne, które doprowadziły do takiego rozwoju metalurgii. W rezultacie, konkluduje E. Czernych, według wszelkiego prawdopodobieństwa miejscowa metalurgia miedzi wypracowała swoje własne metody kowalstwa, odlewnictwa i wykonywania oryginalnych typów narzędzi i broni.

II etap — wczesnobrązowy, w rozwoju starożytnej metalurgii miedzi na terenie Bułgarii, charakteryzuje się wyraźną zmianą w zakresie wytwórczości i w jej formach. Jest to okres kultury typu Ezero (Karanovo VII). Różnicom w innych strefach kultury towarzyszą zmiany typów inwentarza metalowego i technologii produkcji. Pojawiają się nowe stopy, zmieniają kierunki powiązań. O ile 95% przedmiotów metalowych w eneolicie wykonanych było z metalurgicznie czystej miedzi, etap II charakteryzuje się wykorzystywaniem stopów miedziowo-arsenowych. Do mieszka arsenu dochodzi do 3-5%, ale najczęściej jego zawartość waha się około 1%.

Ośrodki metalurgii i obróbki metalu wczesnej epoki brązu na ziemiach bułgarskich wchodzą teraz do daleko większej prowincji metalurgicznej, rozciągającej się od Bałkanów po Kaukaz. Powstaje oryginalna nadpontyjska strefa obejmująca Morze Czarne od wschodu, północy i zachodu. Najważniejsze ognisko metalurgiczne tego okresu znajduje się na Zakaukaziu.

Kultura typu Ezero zaczęła się w 2 poł. IV tys. p.n.e. Być może wraz z nią rozpoczyna się wczesnobrązowy etap metalurgii miedzi w Bułgarii. Podstawowe formy przedmiotów tego etapu odnoszą się jednak do połowy lub 2 poł. III tys. p.n.e.

III etap — środkowobrązowy, wywodzi się bezpośrednio z okresu wczesnobrą-

⁹ Por. przypis 4.

zowego. W dalszym ciągu trwa większość podstawowych kategorii i typów narzędzi oraz broni charakterystycznych dla II etapu. Istotną nowością stosowaną powszechnie w III etapie są dwuczęściowe, całkowicie zamknięte formy odlewnicze, do których metal doprowadzano specjalnym otworem. Nowa technologia pozwoliła odejść od poprzednich standartów topora i spowodowała dużą zmienność typów wytwarzanych narzędzi. Jednocześnie rozpoczęto powszechne stosowanie brązu cynowego. Był to znaczny postęp w technologii starożytnej obróbki metalu. Oznaczał on jednocześnie początek związków z regionami, gdzie występowały złoża cyny. Rozwija się także proces różnicowania produkcji metalu we wszystkich podstawowych regionach strefy okołopontyjskiej. Jej jednolitość dobrze widoczna w II etapie zaczyna słabnąć w okresie środkowej epoki brązu.

IV etap — późnobrazowy, starożytnej metalurgii miedzi na terenie Bułgarii datowany jest na okres od XIII do VIII w. p.n.e. W tym ostatnim etapie zachodzi radykalna zmiana wszystkich wytwarzanych dotychczas kategorii wyrobów. Pojawiają się nowe wytwory metalowe — tulejkowate siekiery, sierpy, groty, sztylety i miecze. Rodzaje przedmiotów w tych kategoriach są bardzo różnorodne i zaczynają występować w większych seriach. Zostaje opanowane odlewnictwo z tzw. „ślepa” tulejką. Stosowany jest wyłącznie brąz cynowy; wzrasta znacznie wielkość produkcji. Podstawowym rodzajem znalezisk metalowych staje się skarb. Ośrodki metalurgiczne na terenie Bułgarii wchodzi w tym czasie w skład prowincji metalurgicznej, której centrum stanowi karpacki ośrodek górniczo-metalurgiczny. Znacznie słabsze są związki ze strefą egejską.

Na koniec wspomnę jeszcze o należącym do tej grupy referacie G. K. Georgieva i R. I. Raškova z Bułgarii (*Les ressources naturelles de l'époque des Thraces*, s. 413-421). Trakowie skupieni w ponad 100 plemionach związani byli z epoką brązu i żelaza. Autorzy uważają, iż w odniesieniu do terytorium Bułgarii podział epoki żelaza na okres halsztacki i lateński nie jest przekonujący. Powinno się raczej mówić o wczesnej i późnej epoce żelaza. W wykorzystywaniu zasobów naturalnych tego obszaru wyróżniają się dwa etapy: 1 — do okresu rzymskiego, 2 — okres dominacji rzymskiej. Trakowie wykorzystywali szeroko zarówno minerały metaliczne, jak i niemetaliczne. Z minerałów metalicznych eksploatowali złoto, miedź, magnetyty, hematyty, limonity i galenity. Z minerałów tych wykonywali m.in. barwniki do malowideł ściennych i fresków.

Na terenie Bułgarii mamy wiele śladów górniczej eksploatacji kruszców. Pozostaje to w zgodzie z przekazami starożytnymi, według których Trakowie słynęli z eksploatacji kopalń. Można śmiało przypuszczać, że było to jedno ze źródeł siły ekonomicznej Tracji. Autorzy wymieniają szereg okręgów górniczych starożytnej Tracji. Charakterystyczne jest to, że te same okręgi były później eksploatowane przez Rzymian i inne ludy, często aż do średniowiecza.

Trzecią grupę referatów przedstawionych w dziale „Archéologie et histoire de l'art” można określić jako archeologiczną *sensu stricto*. Są one poświęcone omówieniu wyników badań archeologicznych poszczególnych stanowisk lub zabytków, czy też wybranym problemom źródłoznawczym. Typowymi pracami dla tej grupy będą referaty A. Alexandrescu z Rumunii (*Autour des fouilles de Zimnicea: I. La nécropole datée du bronze tardif de Zimnicea. II. Agglomération et nécropole gétiques à Zimnicea*, s. 47-64), Ch. Gizdovej z Bułgarii (*Gal'statskaja keramika kreposti Cepiny*, s. 115-125), czy też praca S. Teodora z Rumunii (*Le commencement de la Tène dans le Nord-Est de la Roumanie*, s. 151-163). Ta grupa referatów siłą rzeczy jest interesująca przede wszystkim dla badaczy zajmujących się szczegółowo zagadnieniami archeologii trackiej. Warto poświęcić więcej uwagi artykułowi M. Stejanovicha z Jugosławii (*The possible Origins of the Knobbed Ware in Troy VIIb 2*, s. 101-105), nawiązuje on bowiem pośrednio do problemów poruszanych już przy

omawianiu referatu N. S. Sandarsa. Celem artykułu jest danie odpowiedzi na pytanie, czy ceramika z Troi VII b 2 jest importem sprowadzanym przez Trojan, czy też śladem najazdu, a jeśli tak — to kim byli owi napastnicy?

W literaturze przedmiotu przeważa obecnie opinia, że ceramika ta została przyniesiona przez wojowników z Półwyspu Bałkańskiego, jednakże niektórzy badacze, np. M. Gimbutas¹⁰, twierdzą, iż ceramikę tę należy odnieść do ceramiki późnobrązowej z Węgier. Na podstawie analizy materiałów, biorąc pod uwagę również wykopaliska z terenu Bułgarii, autor twierdzi, że ceramika „guzowa” została przyniesiona do Troi z Tracji. Korelacja stratygraficzna datuje ją na XII w. p.n.e. Badania na stanowiskach bułgarskich dostarczyły materiałów ceramicznych, których analiza wskazuje, iż począwszy od XII w. p.n.e. Trakowie ekspandowali na pd. i pd.-wsch. W tym kontekście konkluduje autor, materiał ceramiczny z Troi VIIb 2 wskazuje na pochodzenie najeźdźców z Tracji.

Ostatnią grupę w III tomie „THRACIA”, stanowią referaty dotyczące historii sztuki oraz niektórych kwestii z jej pogranicza z innymi dziedzinami trakologii.

W referacie *Notes sur la toreuthique antique en Thrace* (s. 185-193), L. Ogne-nova-Marinova na przykładzie toreutyki wykazuje, iż sztuka tracka, znana obecnie z licznych, często wprost fascynujących znalezisk, charakteryzuje się ciągłością tradycji lokalnej sięgając epoki brązu, a ściślej 2 poł. II tys. p.n.e. oraz adaptowaniem wpływów sąsiadów z Basenu Morza Śródziemnomorskiego, przy czym te ostatnie relacje były obustronne.

Zagadnieniom bardziej ogólnym poświęcony jest referat D. Berciu z Rumunii (À propos des problèmes de l'art thraco-gète de Roumanie, s. 281-285). Autor nawiązuje do koncepcji, według których w rejonie karpacko-dunajskim i pontyjskim istniała od najdawniejszych czasów wspólnota etniczna, następnie zaś geto-dacka, dacka, dacko-rumuńska i rumuńska. Innymi słowy autor opowiada się za charakterystyczną także dla innych krajów nowożytnej Europy koncepcją o ciągłości w rozwoju etnicznym poszczególnych obszarów. W konkluzji D. Berciu stwierdza, iż sztuka geto-tracka stanowi zakończenie ewolucji etnicznej Traków rejonu istro-pontyjskiego, między Karpatami a Bałkanami.

W ostatnim trzydziestoleciu jesteśmy świadkami wielkiego postępu w badaniach trakologicznych, szczególnie na terenie Bułgarii. Towarzyszy temu wzrost zainteresowania trakologią w nauce europejskiej, czego dowodem mogą być m.in. oba omówione tomy „THRACIA”.

Szczególnie pod względem metodologicznym, zasobu wykorzystanych źródeł i zakresu historycznego, materiały I Kongresu Trakologicznego wnoszą w tej dziedzinie badań wiele nowych elementów, czy to w zakresie prób interpretacji spornych problemów, czy też nowych ujęć syntetycznych poszczególnych tematów. Z drugiej zaś strony nie sposób nie zauważyć, iż wiele z przedstawionych w obu tomach koncepcji zyskałoby znacznie, gdyby je rozpatrywać na szerszym tle ludów indoeuropejskich, nie zawężając spojrzenia do związków Tracji ze światem starożytnym. Ta strefa badań powinna otworzyć w przyszłości przed trakologią nowe możliwości.

Danuta Kowalczyk

¹⁰ M. Gimbutas, *Bronze Age Cultures in Central and Eastern Europe*, London 1965, s. 325, ryc. 226; s. 334, ryc. 234.